

Hubertus za drutami

Witold Daniłowicz

W obozach jenieckich w czasie II wojny światowej przebywało niemało myśliwych. Dla miłośników natury i otwartych przestrzeni zamknięcie było szczególnie dotkliwe. Dlatego starali się nadal realizować swoją pasję, promując kulturę łowiecką.



Witold Daniłowicz
e-mail: witold.danilowicz@gmail.com

Ks. Jan Zieliński napisał wiersz o św. Hubercie w 1941 r. w obozie jenieckim dla oficerów w Dorsten (oflag VI E). Od września 1939 r. znajdowało się w nim ok. 1,1 tys. polskich jeńców. Oflag VI E Dorsten to oczywiście tylko jeden z wielu obozów, w których byli przetrzymywani polscy oficerowie. Ich łączną liczbę w niemieckich obozach jenieckich w czasach II wojny światowej szacuje się na 20 tys. Powiększa ją zna-

cząco ogromna rzesza żołnierzy więzionych w obozach dla szeregowych i podoficerów (stalagach). Dzisiaj trudno nam sobie wyobrazić tragiczny los tych ludzi, których w kwiecie wieku zamknięto w obozach na długie lata. Wielu z nich nie było zawodowymi wojskowymi – zostali oderwani od swoich cywilnych zajęć i wcieleni do armii w ramach mobilizacji pod koniec sierpnia 1939 r. Po wzięciu do niewoli wszystkich skazano na kilkuletnią przymusową bezczynność.

Wśród nich była duża grupa myśliwych. Izolacja dotknęła ich szczególnie. Przyzwyczajeni do częstego kontaktu z naturą i otwartą przestrzenią musieli sobie radzić z ich brakiem. Stąd właśnie ta tęsknota za lasem, łąką czy polem, która bije z wiersza ks. Zielińskiego. Nie mogąc realizować swojej pasji w tradycyjny sposób, łowcy kontynuowali zainteresowania na tyle, na ile to było możliwe – pisząc pamiętniki i artykuły do prasy obo-



Zbiory Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu

Linoryt jednego z więźniów Oflagu VI E Dorsten

Pamiętnik jeńca Józefa Kobyłańskiego, wpis z 1 lipca 1941 r.:
Kapłan Jan Kanty Zieliński napisał mi następujący wiersz o św. Hubercie:

Cześć Świętemu Hubertowi!
Cześć Myśliwych Patronowi!
Pola, lasy – po wsze czasy,
Wody, gaje i ruczaje
I zwierzyńne pełne bory,
Ptasząt śpiewów pełne chóry.
Cała przyroda żyjąca
Dziękczynnymi tony brzmiąca
Wielbi opiekuna borów
I naszych polskich ugorów,
Bo kto zwierzyńne miłuje,
Przyrodą się opiekuje,
Ten Huberta naśladuje.

A gdy w ostatnią godzinę żywota
Szalę przeważą uczynki lub cnota,
Gdy nam za miłość ugorów i kniei
Zadzwonili w sercu resztkami nadziei,
Zalicz nas Święty Hubercie do Straży
U tronu Boga – co niechaj się zdarzy.
A my – jak zbrojni Huberta strażnicy
W niebieskiej gwardii – u Boga w świetlicy
Będziemy wystawiali w promieniach kolorów
Stwórcę za cuda naszych polskich borów.

(Archiwum Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, zbiór Józefa Kobyłańskiego, sygn. 60, cz. I, s. 31).

zowej, a nawet zakładając koła zainteresowań myśliwych czy leśników. Organizowali odczyty i gawędy, a czasami też wystawy prac o tematyce łowieckiej – oczywiście obrazów, które powstały w obozie, namalowanych przez uwięzionych oficerów.

Dobrym przykładem jest oflag VII A Murnau w Bawarii, w którym znalazła się kilkusetosobowa grupa myśliwych i leśników. To właśnie dla niej jeden z oficerów, ppor. nadl. dr inż. Józef Goetz, opracował plan cyklu wykładów łowieckich. Zajęcia te były prowadzone (za zezwoleniem polskiego dowództwa obozu i zgodą niemieckiego) z różną częstotliwością od 1941 r. do czerwca 1944 r., chociaż pojawiły się ogromne trudności: brak pomieszczeń, w których mogłyby się odbywać wykłady, złe wyżywienie czy przygnębienie wywołane złymi wieściami z kraju. A mimo to znalazło się wielu chętnych, i to zarówno wykładawców, jak i słuchaczy. Jeńcy myśliwi rozpoczęli tam również prace nad przygotowaniem uwag do przedwojennego Prawa łowieckiego.

kultywowanie tradycji

Szczególnie podniosło jeńcy myśliwi i leśnicy obchodzili dzień św. Huberta. Organizowali wtedy uroczystości i wystawy ku czci patrona łowców. Wydarzeniem bez precedensu był wieczór myśliwski poświęcony św. Hubertowi w oflagu VI E Dorsten, przygotowany przez kpt. Józefa Władysława Kobyłańskiego 3 listopada 1941 r., z którego pamiętnika pochodzi cytowany obok wiersz ks. Zielińskiego. Na tym spotkaniu, poza tradycyjnym okolicznościowym przemówieniem, odbyły się koncert, przedstawienie, a także wystawa aż 76 obrazów namalowanych w ciągu 44 dni przez 36 oficerów oflagu.

Zdumiewa inwencja i pasja, z jaką internowani oficerowie szukali sposobów na kontynuowanie swoich myśliwskich zainteresowań. Rozwój kultury łowieckiej w poszczególnych niemieckich obozach jenieckich został świetnie opisany przez Krzysztofa Mielnikiewicza w artykule „Animatorzy kultury łowieckiej za drutami oflagów i stalagów w czasie II wojny światowej”, opublikowanym w materiałach II Międzynarodowego Kongresu Kultury Łowieckiej, który odbył się w Niepołomicach w 2011 r.

W tym roku mija 70. rocznica wyzwolenia obozów jenieckich. Jest to świetna okazja, żeby przypomnieć los naszych starszych kolegów po strzelbie, którzy w tak trudnych okolicznościach szukali sposobów na realizację swojej pasji. Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie we współpracy z Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu rozważa możliwość zorganizowania w przyszłym roku wystawy na ten temat. ●

Autor jest członkiem Rady Muzeum przy Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu.

Centralne Muzeum Jeńców Wojennych
w Łambinowicach-Opolu (www.cmjw.pl)

zwraca się z prośbą o kontakt z dyrekcją do tych czytelników BŁ, których bliscy przebywali w obozach jenieckich w czasie wojny i którzy mają jakiegokolwiek pamiątki z ich pobytu w tych miejscach.

EKSTREMALNE OCIEPLENIE. NATURALNIE.



NEW



HÄRKILA EXPEDITION DOWN. Kiedy polujesz podczas mroźnej zimy, potrzebujesz ubrania, które znakomicie chroni przed zimnem, ale przy tym pozwala Twojemu ciału oddychać. Down to najskuteczniej izolujący termicznie materiał, jaki jest znany ludziom. Połączenie jego zalet z właściwościami membrany GORE WINDSTOPPER® w kurtce Expedition Down zapewnia doskonałą ochronę ciepłą w trakcie pobytu w zimnych pustkowiach i jednocześnie odprowadzenie wilgoci. **Dostępna w rozmiarach 46-58, cena 2750 zł.**



HÄRKILA
TRUST YOUR INSTINCT

www.harkila.com

Dostępne w wiodących sklepach myśliwskich. Informacje o najbliższym dealerze znajdziesz na www.harkila.com lub zadzwoń: +45 43 410 410